

Michał Czubala¹

CELE I FUNKCJE UBEZWŁASNOWIENIA W PRAWIE POLSKIM

ABSTRACT

Purposes and functions of legal incapacitation in the Polish law

This article attempts to analyze the purposes and functions of incapacitation in Polish law. After indicating how the theory of law interprets the purposes and functions of legal institutions, it briefly describes the functioning of similar institutions in antiquity and on Polish lands after World War II. The thesis of this study is based on the assumption that both the purpose and function of legal incapacitation in the Polish Civil Code is to protect the interests of the incapacitated person's family, both in terms of their property and in terms of their treatment, including psychiatric treatment. Accordingly, it was decided that a person whom the request for incapacitation concerns cannot submit file a request for incapacitation themselves. Finally, doubts were expressed as to the attempts to objectively recognize the well-being of an incapacitated person for the purposes of the proceedings.

Keywords: incapacitation, purposes, functions, incapacitation in antiquity, incapacitation of oneself

¹ Asystent sędziego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu.

Słowa kluczowe: ubezwłasnowolnienie, cele, funkcje, ubezwłasnowolnienie w starożytności, ubezwłasnowolnienie samego siebie

1. Wstęp

Jakkolwiek instytucja prawa cywilnego, jaką jest ubezwłasnowolnienie, do czekała się ostatnimi czasy licznymi opracowań naukowych², opisujących jej przesłanki materialnoprawne oraz procesowe, a także jej podstawy aksjologiczne, to jednak kwestia celów i funkcji, jakie ta instytucja pełni, nie została w mojej ocenie należycie wyjaśniona; stąd też wynikała próba analizy w niniejszym artykule tej kwestii, bowiem bez rzetelnego opisu zasadniczych założeń tej instytucji oraz skutków, jakie ona wywiera w rzeczywistości prawnej i społecznej, nie będzie możliwe zrozumienie sensu jej unormowania w Kodeksie cywilnym oraz ewentualnych prób jej modyfikacji czy też zniesienia. W dotychczasowej literaturze przedmiotu zagadnienie celów i funkcji ubezwłasnowolnienia było ujmowane nierzadko dość ogólnikowo, w sposób sprzeczny z potocznymi intuicjami dotyczącymi tej instytucji, które wbrew pozorom nie opierają się jedynie na stereotypach. Przedmiotem niniejszego artykułu jest zatem próba analizy celów i funkcji ubezwłasnowolnienia w prawie polskim, do czego niezbędne będzie sięgnięcie do historycznoprawnych źródeł tej instytucji, tak aby właściwie zinterpretować owe cele i funkcje, które, jak się przekonamy, są właściwie niezmiennie od setek lat, co pomoże zająć stanowisko wobec głosów negujących potrzebę występowania tej instytucji w polskim prawie. W związku bowiem z nowymi trendami w zakresie ochrony praw człowieka, w tym osób z niepełnosprawnościami, konieczne jest przemyślenie sensu dalszego obowiązywania tej instytucji.

² Por. L. Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym*, Warszawa 2012, M. Tomaszewska, *Charakter prawny decyzji o ubezwłasnowolnienie w sądowym stosowaniu prawa*, Toruń 2008, L. Kociucki, *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych i jej ograniczenia*, Warszawa 2011, K. Kędziora (red.), *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Warszawa 2012, http://ptpa.org.pl/site/assets/files/publikacje/publikacje,%20raporty/6.Publikacja_jeśli%20nie%20ubezwłasnowolnienie%20to%20co.pdf, D. Pudzianowska (red.), *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, Warszawa 2014.

2. Pojęcie celu i funkcji instytucji prawnej

Na użytek niniejszej pracy przez pojęcie celu instytucji prawnej rozumieć należy stan rzeczy będący przedmiotem czyjegós dążenia³, tzn. w tym przypadku dążenia ustawodawcy. Inaczej mówiąc, przez cel instytucji prawnej ubezwłasnowolnienia rozumieć będą zamierzony przez ustawodawcę efekt, jaki ustawodawca pragnął wywołać, ustanawiając przepisy dotyczące ubezwłasnowolnienia. Natomiast pojęcie funkcji oznacza przypisanie oddziaływaniu jakiegoś podmiotu określonych skutków i to nie skutków jednorazowych, przypadkowych, lecz skutków stałych⁴. W tym zatem znaczeniu pojęcie funkcji ubezwłasnowolnienia dotyczyć będzie rzeczywistych następstw, jakie owa instytucja wywołuje w sferze społecznej. O ile zatem pojęcie celu instytucji prawnej kładzie nacisk na zamiar ustawodawcy, którym ten kierował się, ustanawiając jakąś instytucję prawną, o tyle jej funkcja oznacza skutki, jakie dana regulacja wywołała w sferze społecznej.

3. Ubezwłasnowolnienie w starożytności

Prawo ateńskie w V w. p.n.e. znało procedurę, na podstawie której można było ubezwłasnowolnić głowę rodziny w celu uniemożliwienia jej roztrwonienia, na skutek obłądu, rodzinnego majątku. W takiej sytuacji wnoszono skargę do archonta⁵; stał on na straży majątku rodzinnego. Strzegł on bowiem w tym wypadku nie tylko interesu indywidualnego, lecz także interesu rodziny i, szerzej, interesu państwa. Rodzina bowiem, której głowa umniejszała majątek, stawała się z upływem czasu niezdolna do wypełniania różnego rodzaju liturgii, ważnych dla funkcjonowania państwa. Ateńczycy zatem podobnie jak Rzymianie traktowali

³ Z. Ziemiński, *O pojmowaniu celu, zadania, roli i funkcji prawa*, „Państwo i Prawo” 1987, z. 12, s. 17.

⁴ *Ibidem*, s. 20.

⁵ J. Rominkiewicz, *Niepoczytalność i jej skutki w prawie ateńskim*, [w:] *Studia historycznoprawne. Tom dedykowany profesorowi doktorowi Kazimierzowi Orzechowskiemu*, A. Konieczny (red.), Wrocław 2003, s. 29.

skłonność do marnotrawstwa jako pewien rodzaj niepoczytalności⁶. Przyjmuje się, że sama niepoczytalność nie mogła być jedyną przyczyną wniesienia takiej skargi. Drugą niezbędną przesłanką było trwonienie majątku, marnotrawstwo. Celem skargi było pozbawienie osoby niepoczytalnej zarządu majątkiem, co miało ocalić go przed całkowitym roztrwonieniem i w ten sposób zapewnić dalsze podstawy ekonomicznej egzystencji rodziny. Intencją powoda było zatem odebranie zarządcy nie tylko możliwości dalszego trwonienia majątku, ale też pozbawienie go *testamenti factio activa* (zdolność dysponowania majątkiem na wypadek śmierci)⁷. Skarga ta była skargą publiczną, wnieść ją mógł każdy pełnoletni obywatel. Rozprawa toczyła się przed sądem przysięgłych⁸.

Prawo rzymskie natomiast nie знаło urzędowego orzeczenia ubezwłasnowolnienia, o skuteczności podejmowanych przez szaleńca (*furiosus*) czynności prawnych decydowano w odniesieniu do każdej czynności prawnej odrębnie, przy czym czynności prawne podejmowane przezeń w stanie „jasnych przerw” (*lucida intervalla*) w chorobie uznawano za skuteczne. Za nieważne uznawano jedynie czynności podjęte w oczywistym stanie niepoczytalności⁹. Dla osoby chorej umysłowo ustanawiano kuratora – *curator furiosi* – którego zadaniem było czuwanie nad osobą i majątkiem obłąkanego; *curator furiosi* wstępował w pozycję właściciela – *domini loco*¹⁰.

Najdawniejsze rzymskie prawo zwyczajowe przewidywało, że w razie choroby umysłowej *patris familias* (zwierzchnika rodziny agnacyjnej) agnaci (krewni podlegający jego władzy) mają prawo zajęcia się tą częścią jego majątku, która miała charakter niejako majątku rodowego, i uchronienia jej przed uszczerbkiem¹¹. Ustawa XII tablic rozciągnęła władzę agnatów także na pozostałą część majątku oraz na osobę obłąkanego w celu ochrony zarówno jego, jak i osób trzecich przed niebezpieczeństwem grożącym z jego strony. Ponadto ustawa XII tablic dała

⁶ *Ibidem*, s. 30.

⁷ *Ibidem*, s. 31.

⁸ *Ibidem*, s. 32.

⁹ W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamp de Berier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2018, s. 208.

¹⁰ *Ibidem*, s. 249; K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001, s. 210.

¹¹ S. Kalus, *Opieka nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną*, Katowice 1989, s. 9.

władzę agnatom nad *pater familias* w przypadku marnotrawstwa. Przeciwno obłąkanym i marnotrawcom były kierowane odpowiednie zarządzenia – *interdictiones* – które początkowo były pojmowane jako kara i jako zabezpieczenie interesów rodu i rodziny. Interes rodu (rodziny) był początkowo uważany za nadrzędny nad interesem samego obłąkanego lub marnotrawcy¹². W przypadku rażącego marnotrawstwa *magistratus* – urzędnik – dokonywał *interdictio bonorum* – konstytutywnego aktu odbierającego *pater familias* administrację własnym majątkiem¹³.

Antoninus Pius dokonał reformy kurateli nad marnotrawcami – *cura prodigi* – na wzór *cura furiosi*. Przyrównał zachowanie marnotrawców do objawów zaburzeń stanu umysłowego, aby wprowadzić tzw. *cura exemplo furiosi*, a więc kuratelę wzorowaną na tej stosowanej w przypadku chorych umysłowo. Wystarczyło już, że zachowanie marnotrawcy powodowało gwałtowne zmniejszenie majątku, grożące doprowadzeniem do sytuacji ocenianej społecznie jako niedostatek. Na mocy reskryptu tracił on wszelki zarządek majątkiem, gdyż skutki *interdictio bonorum* zaczęły się rozciągać na każdą alienację (zbycie prawa) i zaciągane zobowiązanie. Uznawano skuteczność tylko tych czynności prawnych, które przynosiły mu przysporzenia¹⁴. Kompilatorzy justyniańscy zaś podkreślali jeszcze silniej analogię istniejącą między obłąkaniem a marnotrawstwem oraz między kuratelą w obu przypadkach. Interdykcją była objęta tylko pewna masa majątkowa, traktowana tak, jakby już do majątku osoby nie należała¹⁵.

Na mocy późniejszego od kodeksu justyniańskiego prawa zwyczajowego wprowadzono dalsze zmiany polegające na rozszerzeniu zakresu majątku, na który mogła być nałożona interdykcja, a kuratorem marnotrawcy czy obłąkanego nie musiał być ustanowiony najbliższy agnat, lecz wybór kuratora zależał od swobodnego uznania pretora; jako pierwszoplanowy cel takiej interdykcji uważano zabezpieczenie interesów agnatów i rodziny takiej osoby¹⁶.

¹² *Ibidem*, s. 10.

¹³ W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamp de Berier, *op. cit.*, s. 248.

¹⁴ *Ibidem*, s. 249.

¹⁵ S. Kalus, *op. cit.*, s. 11.

¹⁶ *Ibidem*, s. 12.

4. Ubezważnowolnienie na ziemiach polskich

Z uwagi na ograniczoną objętość niniejszego artykułu problematyka ubeważnowolnienia na ziemiach polskich zostanie przedstawiona jedynie w ograniczonym zakresie. W tym miejscu wskazać jedynie należy, że w okresie II Rzeczypospolitej obowiązywały rozwiązania prawne państw zaborczych, w tym te dotyczące ubeważnowolnienia. Unifikacja prawa osobowego nastąpiła bowiem dopiero po II wojnie światowej na mocy dekretu – Prawo osobowe z 29 sierpnia 1945 r. (Dz.U. nr 40, poz. 223), obowiązującego od 1 stycznia 1946 r. Zgodnie z art. 5 dekretu sąd może ubeważnowolnić całkowicie osobę, która ukończyła siódmy rok życia, jeżeli wskutek choroby psychicznej lub niedorozwoju psychicznego nie jest zdolna do prowadzenia swoich spraw. Ubeważnowolniony całkowicie nie ma zdolności do działań prawnych; jego przedstawicielem ustawowym jest opiekun. W myśl art. 6 dekretu sąd może ubeważnowolnić częściowo osobę pełnoletnią, która wymaga ochrony z powodu choroby psychicznej lub niedorozwoju psychicznego, jednak nie w tym stopniu, aby zachodziła potrzeba ubeważnowolnienia całkowitego. Sąd może również ubeważnowolnić częściowo osobę pełnoletnią, która: 1) z powodu marnotrawstwa naraża siebie lub rodzinę na niebezpieczeństwo niedostatku; 2) z powodu nałogowego pijaństwa lub narkomanii naraża siebie lub rodzinę na niebezpieczeństwo niedostatku albo wymaga pomocy do prowadzenia swoich spraw albo zagraża bezpieczeństwu innych osób. Ubeważnowolniony częściowo ma ograniczoną zdolność do działań prawnych; jego przedstawicielem ustawowym jest kurator.

Przepisy dekretu zostały uchylone ustawą z 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. nr 40, poz. 223), obowiązującą od 1 października 1950 r. Zgodnie z art. 9 tej ustawy osoba, która ukończyła 13 lat, może być ubeważnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej albo niedorozwoju psychicznego nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem. Całkowicie ubeważnowolniony, który nie pozostaje pod władzą rodzicielską, podlega opiece. Do opieki nad osobą pełnoletnią ubeważnowolnioną całkowicie stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu rodzinnego o opiece nad małoletnim. W myśl art. 10 osoba pełnoletnia może być ubeważnowolniona częściowo z powodu:

1) choroby psychicznej albo niedorozwoju psychicznego, jeżeli jej stan nie wymaga całkowitego ubezwłasnowolnienia, 2) marnotrawstwa, 3) nalogowego pijaństwa lub narkomanii. Osoba częściowo ubezwłasnowolniona podlega kurateli. Kurator osoby częściowo ubezwłasnowolnionej jest powołany do jej reprezentowania i do zarządzania jej majątkiem tylko wtedy, gdy tak postanowi władza opiekuńcza.

Według obecnie obowiązującego stanu prawnego można ubezwłasnowolnić całkowicie osobę, która ukończyła 13 lat, jeśli skutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem (art. 13 § 1 k.c.). Z tych samych powodów można ubezwłasnowolnić częściowo osobę pełnoletnią, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw (art. 16 § 1 k.c.). Dla ubezwłasnowolnionego całkowicie ustanawia się opiekę, chyba że pozostaje on jeszcze pod władzą rodzicielską, zaś dla ubezwłasnowolnionego częściowo – kuratelę. W myśl art. 12 k.c. osoby ubezwłasnowolnione całkowicie nie mają zdolności do czynności prawnych. Zgodnie z art. 14 § 1 k.c. czynność prawna dokonana przez osobę, która nie ma zdolności do czynności prawnych, jest nieważna (poza wyjątkiem, o którym mowa w art. 14 § 2 k.c.). Co do osób ubezwłasnowolnionych częściowo to mają one ograniczoną zdolność do czynności prawnych (art. 15 k.c.).

5. Cele i funkcje ubezwłasnowolnienia – zagadnienia dotyczące majątku ubezwłasnowolnionego

Pora zatem postawić pytanie o cel i funkcję obecnie obowiązującej regulacji ubezwłasnowolnienia. W odpowiedzi na to pytanie przedstawiciele doktryny i orzecznictwo zajmują w zasadzie zgodne stanowisko, wskazując, że ubezwłasnowolnienie pomyślane jest przede wszystkim jako instytucja służąca ochronie praw osoby, w stosunku do której wystąpiono z żądaniem ubezwłasnowolnienia. Inne podmioty aniżeli osoba, która ma być ubezwłasnowolniona, uzyskują ochronę swego interesu prawnego wówczas, gdy zarazem wymagać tego będzie ochrona praw podmiotowych

osoby dotkniętej zaburzeniami psychicznymi¹⁷. Przyjmując zatem, że celem ubezwłasnowolnienia (tzn. stanem rzeczy, będącym przedmiotem dążenia ustawodawcy) jako instytucji prawnej jest ochrona praw osoby, zauważamy od razu pewien paradoks: zakładamy bowiem, że chroni się daną osobę, pozbawiając ją zarazem jej podstawowych praw. Ubezwłasnowolnienie powoduje bowiem poważne skutki: pozbawienie lub ograniczenie zdolności do czynności prawnych, pozbawienie zdolności testowania (art. 944 § 1 k.c.), niemożność zawarcia małżeństwa (przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie – art. 11 k.r.o.), utratę władzy rodzicielskiej nad dzieckiem (art. 94 § 1 k.r.o.), pozbawienie praw wyborczych (art. 62 ust. 2, art. 99 ust. 1 i 2 Konstytucji RP), żeby wymienić tylko niektóre z nich. Jak zaznacza się w doktrynie, wynikająca ze zdolności do czynności prawnych możliwość samodzielnego kształtowania swej sytuacji prawnej jest jednym z najważniejszych przejawów autonomii człowieka, jego podmiotowości¹⁸. Pozbawienie lub ograniczenie zdolności do czynności prawnych stanowi zatem zaprzeczenie tych wartości. Wynikająca z ubezwłasnowolnienia całkowitego niemożność zawarcia małżeństwa uniemożliwia sformalizowanie relacji uczuciowych z drugą osobą; pozbawienie natomiast władzy rodzicielskiej rodzi skutek w postaci braku możliwości wpływu na rozwój i wychowanie własnego dziecka. Z kolei brak praw wyborczych oznacza pozbawienie danej osoby prawa do kształtowania rzeczywistości społecznej, poprzez udział w wyborach czy w referendum.

Wydaje się zatem, w kontekście tego, co powiedziano wyżej, iż trudno jest zaakceptować tezę, jakoby celem ubezwłasnowolnienia była ochrona

17 K. Lubiński, *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Warszawa 1979, s. 40–41; por. także M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, Warszawa 2018, komentarz do art. 13 k.c. i powołane tam orzecznictwo, Legalis; K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2018, komentarz do art. 13 k.c. i powołane tam orzecznictwo, Legalis; L. Ludwiczak, *op. cit.*, s. 27; por. jednak M. Serwach, [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz*, M. Pyziak-Szafnicka, P. Księżak (red.), Warszawa 2014, s. 203, gdzie wskazuje się, że potrzeba ochrony osoby, której ubezwłasnowolnienie dotyczy, nie może być jedynym czynnikiem przesądzającym o celowości orzeczenia ubezwłasnowolnienia; por. także S. Dmowski, R. Trzaskowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, J. Gudowski (red.), Warszawa 2014, s. 108, gdzie podkreślono, że nie należy wyciągać wniosku, iż ubezwłasnowolnienie i to zarówno całkowite, jak i częściowe, może być orzeczone tylko dla dobra osoby, której postępowanie dotyczy, i to dobra w jej subiektywnym mniemaniu.

18 L. Kociucki, *op. cit.*, s. 140.

praw danej osoby; rozległe skutki tej instytucji wykluczające osobę ubezwłasnowolnioną z obrotu prawnego lub ograniczające jej udział w nim przemawiają przeciwko takiemu pogładowi¹⁹. Przyjęcie tezy, iż pozbawia się daną osobę podstawowych praw „dla jej dobra”, zakłada bowiem, iż osoba ta – chora psychicznie, upośledzona (niedorozwinięta) umyślowo czy uzależniona od alkoholu lub narkotyków – nie jest zdolna do uczestnictwa w obrocie cywilnoprawnym. Tymczasem sytuacja jest inna: osoby te są zdolne do tego, aby funkcjonować w społeczeństwie, tylko że społeczeństwo ich nie akceptuje; podejmowane przez nie decyzje powodowane chorobą, upośledzeniem czy uzależnieniem mogą być dla osób postronnych niezrozumiałe, nierozsądne czy dziwaczne, dlatego też spotykają się z wrogością osób bliskich, niemogących zaakceptować zaistniałej sytuacji. Wtedy właśnie swą użyteczność okazuje instytucja ubezwłasnowolnienia – jednak nie jako konstrukcja służąca ochronie osoby ubezwłasnowolnianej, lecz jako środek ochrony interesów jej rodziny, w tym ochrony majątku rodzinnego przed uszczerbkiem.

Jak wskazano bowiem wyżej, taki właśnie był pierwotny zamysł ustanowienia *cura furiosi* w prawie rzymskim czy ubezwłasnowolnienia w prawie ateńskim. Chodziło wówczas o zapobieżenie roztrwonienia majątku przez szaleńca, który, w braku reakcji osób bliskich, mógłby pozbawić rodzinę majątkowych podstaw jej funkcjonowania. Sama choroba psychiczna nie stanowiła zatem w istocie wyłącznego powodu, aby czy to ustanowić kuratora, czy ubezwłasnowolnić daną osobę – łączyła się ona z zagrożeniem utraty majątku przez obłąkanego. Zresztą podobieństwo kurateli nad chorym psychicznie do kurateli nad marnotrawcą w prawie rzymskim dobitnie wskazuje na cel obu instytucji, jaką była właśnie ochrona majątku rodzinnego przed uszczerbkiem. Zarówno bowiem w przypadku marnotrawcy, jak i szalonego istniała obawa, że przez swe nierozważne decyzje pozbawią rodzinę możliwości zapewnienia sobie bytu. Powiązanie tych instytucji – kurateli nad szalonym i nad marnotrawcą – i podobne ich skutki ukazują zatem ich ścisły związek i podobną motywację, jaka za nimi stała. W tym kontekście analiza historycznoprawna instytucji ubezwłasnowolnienia

19 W doktrynie wątpliwość co do zgodności konstrukcji ubezwłasnowolnienia z dobrem ubezwłasnowolnionego wyraziła K. Krzekotowska, *Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1989, nr 32, s. 54.

stanowi podstawę do przyjęcia tezy, że nie o dobro samego obłąkanego chodziło przy ustanawianiu kurateli czy ubezwłasnowolnieniu, ile o dobro i byt rodziny, na której czele on stał.

Zatem u źródeł powstania tej instytucji leżał nieco inny zamysł niż ten wskazywany obecnie przez komentatorów. W istocie obowiązująca obecnie w k.c. regulacja dotycząca ubezwłasnowolnienia ma ten sam cel jak przed wiekami. Choć unormowania k.c. zostały oczyszczone z pierwotnych naleciałości wskazujących na cel ubezwłasnowolnienia, jakim jest ochrona interesów rodziny osoby ubezwłasnowolnianej, to jednak obecnie obowiązująca regulacja właśnie temu celowi służy. Jeszcze bowiem w ustawie – Przepisy ogólne prawa cywilnego z 1950 r. można było ubezwłasnowolnić częściowo osobę z powodu marnotrawstwa; taki zaś powód ubezwłasnowolnienia jasno wskazuje na jego charakter, jakim jest ochrona majątku rodzinnego przed uszczerbkiem. Kodeks cywilny z 1964 r. nie zawiera wprawdzie już przesłanki marnotrawstwa jako podstawy ubezwłasnowolnienia, to jednak skutki tej instytucji – pozbawienie czy ograniczenie zdolności do czynności prawnych i ustanowienie opiekuna (kuratora), którym z reguły będzie członek rodziny ubezwłasnowolnionego (art. 176 k.r.o.) – świadczą o tym, że ten cel ubezwłasnowolnienia, jakim jest ochrona substancji rodzinnej przed uszczupleniem czy, szerzej, ochrona interesu rodziny, jest nadal aktualny.

Przepisy k.c. chronią pośrednio interes najbliższych krewnych ubezwłasnowolnionego. Mogliby oni bowiem być narażeni na utratę majątku, który ubezwłasnowolniony mógłby przekazać na rzecz innych osób, kierując się pobudkami niemożliwymi do zaakceptowania przez pozostałych członków rodziny. Warto jednak w tym miejscu wskazać, że pobudki te byłyby nieracjonalne z punktu widzenia osób, które mają interes we wnoszeniu wniosku o ubezwłasnowolnienie. W ocenie samego ubezwłasnowolnionego podjęte przez niego decyzje w tym zakresie mogą być w zupełności zgodne z jego aktualną wolą i podyktowane jego subiektywnym interesem; jeśli jednak godzą one w interes rodziny i nie da się ich racjonalnie uzasadnić, pojawia się chęć uniemożliwienia osobie chorej psychicznie, niedorozwiniętej (upośledzonej) umyślowo czy uzależnionej ich dokonania. Zawsze jednak będzie to wynikało z prymatu interesu najbliższej rodziny nad subiektywnie pojmowanym dobrem samego ubezwłasnowolnionego.

Oceny tej nie zmienia fakt, iż w orzecznictwie przyjmuje się, iż ustanowienie ubezwłasnowolnienia musi być celowe i leżeć w interesie osoby, która ma być ubezwłasnowolniona²⁰. Jak słusznie wskazano w doktrynie²¹, ta przesłanka ubezwłasnowolnienia ma charakter iluzoryczny i dotyczy wyłącznie nazewnictwa; nie stanowi zatem w żadnej mierze tamy dla wniosków o ubezwłasnowolnienie składanych przede wszystkim w interesie najbliższych krewnych, nie zaś osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie.

W konsekwencji przyjęć należy, że celem ubezwłasnowolnienia jako instytucji prawnej (a więc stanem rzeczy, od którego dąży ustawodawca) jest, w zakresie spraw majątkowych ubezwłasnowolnionego, ochrona interesów ekonomicznych członków rodziny ubezwłasnowolnionego; taka jest również funkcja ubezwłasnowolnienia, albowiem skutkiem tej regulacji jest w istocie zagwarantowanie członkom rodziny wpływu na zarząd majątkiem należącym do ubezwłasnowolnionego, w celu zachowania jego substancji dla dobra rodziny.

6. Cele i funkcje ubezwłasnowolnienia – zagadnienia związane z leczeniem ubezwłasnowolnionego

Jedną z pobudek do uzyskania orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu przez najbliższych może być chęć wywarcia wpływu na osobę co do poddania się leczeniu, w tym umieszczenia w zakładzie zamkniętym. W tym zakresie należy przeanalizować regulacje dotyczące kwestii wyrażania zgody przez przedstawiciela ustawowego osoby ubezwłasnowolnionej i samej tej osoby na udzielenie świadczeń zdrowotnych oraz przyjęcia do szpitala psychiatrycznego czy domu pomocy społecznej w celu określenia, w interesie jakich podmiotów jest to dokonywane.

²⁰ Por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 587/17, Legalis nr 1799147, postanowienie Sądu Najwyższego z 6 września 2017 r., I CSK 331/17, Legalis nr 1682208, postanowienie Sądu Najwyższego z 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, Legalis nr 722271, postanowienie Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1977 r., I CR 450/76, Legalis nr 19842.

²¹ R. Rybski, *Konstytucyjny status osób ubezwłasnowolnionych*, Warszawa 2015, s. 48–50.

Obecnie obowiązujące regulacje ustawy o ochronie zdrowia psychicznego z 19 sierpnia 1994 r. (tj. z 14 września 2018 r., Dz.U. z 2018 r., poz. 1878, dalej u.o.z.p.) przewidują konieczność uzyskania zgody przedstawiciela ustawowego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego (art. 22 ust. 3), przy czym zgoda ta wymaga uprzedniej zgody sądu opiekuńczego (art. 22 ust. 5); jednak jeśli osoba ubezwłasnowolniona całkowicie jest zdolna do wyrażenia zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego, ustawa wymaga zgody również tej osoby. W razie sprzecznych oświadczeń niezbędne jest uzyskanie orzeczenia sądu opiekuńczego (art. 22 ust. 4). Przepisy te stosuje się również do osoby ubezwłasnowolnionej częściowo, jeśli wynika to z postanowienia sądu opiekuńczego o ustanowieniu kuratora (art. 20). Podobne reguły przewiduje znowelizowany art. 38 u.o.z.p. w zakresie przyjmowania osoby ubezwłasnowolnionej do domu pomocy społecznej, przy spełnieniu przesłanek materialnoprawnych określonych w art. 38 ust. 1 u.o.z.p.; przed nowelizacją, wykonującą wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 czerwca 2016 r., K 31/15, Legalis nr 1467536, przyjęcie do domu pomocy społecznej wymagało jedynie zgody osoby zainteresowanej lub jej przedstawiciela ustawowego.

Obowiązek poddania się przez osobę uzależnioną od alkoholu leczeniu odwykowemu przewiduje art. 26 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 26 października 1982 r. (tj. z 25 października 2018 r., Dz.U. z 2018 r., poz. 2137 ze zm.), po spełnieniu przesłanek, o których mowa w art. 24 ustawy. O poddaniu takiej osoby przymusowemu leczeniu decyduje sąd rejonowy na wniosek gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych lub prokuratora²².

Zgodnie zaś z art. 30 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005 r. (tj. z 10 maja 2018 r., Dz.U. z 2018 r., poz. 1030 ze zm.) na wniosek przedstawiciela ustawowego, krewnych w linii prostej, rodzeństwa lub faktycznego opiekuna albo z urzędu sąd rodzinny może skierować niepełnoletnią osobę uzależnioną na przymusowe leczenie i rehabilitację²³.

²² Z uwagi na specyficzny tryb leczenia odwykowego omawiane przepisy wykraczają poza zakres niniejszego opracowania.

²³ Cytowany przepis, ze względu na to, że dotyczy wyłącznie osoby niepełnoletniej – pozostaje poza przedmiotem zainteresowania niniejszego artykułu.

Wskazać jeszcze należy na przepisy związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych na rzecz osób ubezwłasnowolnionych. Zawarte są one w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentystry z 5 grudnia 1996 r. (tj. z 1 marca 2018 r., Dz.U. z 2018 r., poz. 617 ze zm.) oraz w ustawie o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z 6 listopada 2008 r. (tj. z 8 czerwca 2017 r., Dz.U. z 2017 r., poz. 1318 ze zm.) Na tle tych regulacji, w odniesieniu do osób ubezwłasnowolnionych częściowo, przyjmuje się, iż mają one zdolność do samodzielnego wyrażenia zgody na zabieg medyczny, który nie jest zabiegiem operacyjnym albo metodą leczenia lub diagnostyki stwarzającą podwyższone ryzyko; w razie sprzeciwu takiej osoby wobec zabiegu medycznego upoważnienia do dokonania zabiegu może udzielić sąd opiekuńczy. Natomiast zgodę na dokonanie zabiegu operacyjnego albo zastosowania metody leczenia lub diagnostyki stwarzającej podwyższone ryzyko udziela przedstawiciel ustawowy pacjenta ubezwłasnowolnionego częściowo, chyba że zakres jego kompetencji ustalony na podstawie art. 181 k.r.o. nie upoważnia do podejmowania takich decyzji. Gdy pacjent taki nie ma przedstawiciela lub gdy porozumienie z nim jest niemożliwe albo pacjent sprzeciwi się interwencji, zezwolenia na zabieg udziela sąd opiekuńczy²⁴. W odniesieniu zaś do osób ubezwłasnowolnionych całkowicie, jeśli dysponują one dostatecznym rozeznanieniem, mają one prawo do wyrażenia sprzeciwu wobec zabiegu medycznego, mimo zgody przedstawiciela ustawowego; w takim przypadku o zezwoleniu na zabieg decyduje sąd opiekuńczy.

Rozważyć zatem w dalszej kolejności należy, jakimi względami powinien kierować się sąd opiekuńczy, decydując o udzieleniu zezwolenia na, czy to przyjęcie do szpitala psychiatrycznego, czy to udzielenie świadczenia zdrowotnego, osobie ubezwłasnowolnionej²⁵. W literaturze wskazuje się, odnośnie do zgody na zabieg medyczny, że sąd rozstrzyga, mając na względzie dobro pacjenta i jego najlepszy interes²⁶. W doktrynie

24 M. Safjan, L. Bosek, *System Prawa Medycznego, Tom 1. Instytucje prawa medycznego*, Warszawa 2018, s. 403.

25 Odnośnie do przyjęcia do domu pomocy społecznej przesłanki te określa art. 38 ust. 1 u.o.z.p., zaś w odniesieniu do przymusowego leczenia osób uzależnionych od alkoholu art. 24 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

26 N. Karczewska-Kamińska, *Przymus leczenia i inne interwencje medyczne bez zgody pacjenta*, Warszawa 2018, s. 99.

na tle art. 156 k.r.o., statuującego obowiązek uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego we wszystkich ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku podopiecznego, wskazuje się, iż sąd opiekuńczy powinien przede wszystkim badać, czy zamierzona czynność jest zgodna z dobrem podopiecznego²⁷. Komentatorzy przywołują także w tym kontekście postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 1995 r., II CRN 155/94, Legalis nr 29146, którego teza brzmi: sąd opiekuńczy, rozpoznając wniosek kuratora *absentis* i zezwolenie na dokonanie czynności prawnej, przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem podopiecznego (art. 156 k.r.o. w zw. z art. 178 § 2 k.r.o.), musi rozpatrzyć, czy planowana czynność prawna ma na celu ochronę praw podopiecznego, a m.in. szeroko rozumianych jego praw majątkowych (art. 184 § 1 k.r.o.) oraz czy jest korzystna i celowa dla niego, a także czy odpowiada względom gospodarczym²⁸. Tezę tego wyroku odnosi się także do innych niż kurator *absentis* przedstawicieli ustawowych²⁹.

Analizując zatem kwestię, w czym interesie działa przedstawiciel ustawy osoby ubezwłasnowolnionej w odniesieniu do czynności związanych z leczeniem podopiecznego, wypada zauważyć, że orzeczenie ubezwłasnowolnienia daje wnoszącym o ubezwłasnowolnienie członkom rodziny możliwość wywierania wpływu na podopiecznego co do poddania się leczeniu, także psychiatrycznemu, czy umieszczeniu w szpitalu psychiatrycznym lub domu pomocy społecznej. W literaturze wskazuje się, że najczęściej motywem dążenia rodziny do umieszczenia chorego psychicznie w zakładzie zamkniętym jest właśnie staranie o odjęcie jej kłopotliwej pieczy nad taką osobą³⁰. Jedyną barierą w tym zakresie jest konieczność uzyskania orzeczenia sądu opiekuńczego, w razie sprzeciwu ubezwłasnowolnionego. Powstaje jednak pytanie, czy istotnie będzie to wystarczająca gwarancja dla ubezwłasnowolnionego, zapewniająca respektowanie jego autonomii i niezależności. Wskazane wyżej kryteria, jakimi powinien kierować się sąd, wydając zgodę

27 G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 1027.

28 *Ibidem*, s. 1026, K. Osajda (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, komentarz do art. 156 k.r.o., Legalis.

29 G. Jędrejek, *op. cit.*, s. 1027, K. Osajda (red.), *op. cit.*, komentarz do art. 156 k.r.o., Legalis.

30 S. Kalus, *op. cit.*, s. 136 i powołana tam literatura.

na leczenie czy umieszczenie ubezwłasnowolnionego w zakładzie zamkniętym, można podsumować jednym stwierdzeniem: sąd ten będzie wydawał taką zgodę, o ile przemawiać za tym będą względy medyczne³¹. Jednak w takiej sytuacji ubezwłasnowolniony zostaje podporządkowany władzy lekarzy czy, szerzej, rodziny, która pragnie zmusić ubezwłasnowolnionego do poddania się terapii, w tym psychiatrycznej. Tymczasem subiektywnie rozumiany interes ubezwłasnowolnionego nie musi pokrywać się z tym, czego pragnie rodzina, czy z tym, do czego dążą lekarze. Ubezwłasnowolniony może mieć bowiem inną ocenę własnej sytuacji i sposoby radzenia sobie z nią. Zostaje on zaś pozbawiony prawa do decydowania o własnych sprawach, w tym o własnej integralności fizycznej i psychicznej; zamiast niego decyzje podejmuje sąd, na wniosek rodziny, kierując się zdaniem lekarzy. Trudno mówić w tej sytuacji, iż orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu zostało wydane dla jego dobra; ściśle rzecz ujmując, orzeczenie to zapewnia ochronę interesu rodziny takiej osoby, w celu wywarcia na nią wpływu co do poddania się leczeniu lub umieszczeniu w zakładzie zamkniętym, w szczególności wówczas gdy dzieje się to wbrew woli samego zainteresowanego. Tym samym zarówno celem, jak i funkcją ubezwłasnowolnienia w zakresie zagadnień związanych z leczeniem ubezwłasnowolnionego jest zagwarantowanie interesów członków rodziny poprzez zapewnienie im możliwości zmuszenia ubezwłasnowolnionego do poddania się leczeniu, co do którego on sam wyraża sprzeciw.

7. Legitymacja do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie siebie samego

Z zagadnieniem celu i funkcji ubezwłasnowolnienia związana jest inna kwestia: mianowicie kwestia legitymacji osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie

³¹ Chyba że przepisy ustaw przewidują szczególne przesłanki w tym zakresie – por. art. 38 ust. 1 u.o.z.p. czy art. 24 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

samej siebie. Jeśli bowiem przyjmiemy, że celem ubezwłasnowolnienia jest ochrona praw danej osoby, to konsekwentnie należałoby przyznać jej prawo do złożenia takiego wniosku, jeśli zaś celem ubezwłasnowolnienia jest ochrona interesów innych osób – prawa do złożenia takiego wniosku należałoby osobie, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie, odmówić. Trudno bowiem oczekiwać, aby osoba ta chroniła interesy osób trzecich kosztem interesu własnego. Zagadnienie to jest zatem ściśle związane z celem i funkcją ubezwłasnowolnienia; w zależności od tego, czemu służy ubezwłasnowolnienie, można określić legitymację osoby do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samego siebie.

Kwestia ta była rozważana już na gruncie Kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego i została rozstrzygnięta negatywnie; także na gruncie dekretu – Prawo osobowe z 29 sierpnia 1945 r. oraz dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie z 29 sierpnia 1945 r. (Dz.U. nr 40, poz. 225) przyjmowano, że ubezwłasnowolniony nie ma prawa do zgłoszenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samego siebie³². Kwestia ta budzi wątpliwości także na gruncie obecnie obowiązującego k.p.c.; przeważa stanowisko, iż złożenie takiego wniosku jest dopuszczalne, z powołaniem się na fakt, iż ubezwłasnowolnienie leży w interesie osoby, której wnioski dotyczy³³. Wyrażane były jednak także poglądy przeciwne³⁴. W uchwale Sądu Najwyższego z 28 września 2016 r., III CZP 38/16, Legalis nr 1507248, przyjęto zaś, że wnioski o ubezwłasnowolnienie może złożyć także osoba, która ma być ubezwłasnowolniona. Uzasadniając swoje stanowisko, SN powołał się na współczesną doktrynę praw

32 W. Witkowski, *Ubezwłasnowolnienie*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 1–2, s. 27.

33 Por. E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, komentarz do art. 545 k.p.c., Legalis; A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, komentarz do art. 545 k.p.c., Legalis; A. Marciniak, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 367–729*, komentarz do art. 545 k.p.c., Legalis; A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–729*, komentarz do art. 545 k.p.c., Legalis.

34 Por. przykładowo uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów SN – zasady prawnej – z 10 listopada 1969 r., III CZP 56/69, Legalis nr 14187; uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 14 października 2004 r., III CZP 37/04, Legalis nr 65576.

człowieka, w tym ratyfikowaną przez Polskę Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych z 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1169), której celem jest przezwyciężenie dyskryminacji osób niepełnosprawnych, w tym niepełnosprawnych psychicznie. W ocenie SN przyznanie osobie prawa do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samej siebie respektuje postanowienia Konwencji i stanowi przejaw uszanowania godności takiej osoby. Sąd Najwyższy wskazał, że skoro w myśl art. 559 § 3 k.p.c. z wnioskiem o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia może wystąpić sam ubezwłasnowolniony, brak jest podstaw do odmowy przyznania osobie, której wniosek dotyczy, prawa do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samego siebie.

Nie podejmując w tym miejscu szczegółowej polemiki z ww. orzeczeniem, wskazać należy, że nie uwzględnia ono rzeczywistego celu i funkcji, jaką pełni ubezwłasnowolnienie. Przywoływana przez SN Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych zmierza do zastąpienia zastępczego modelu podejmowania decyzji (ang. *substituted decision making*) wobec osób z niepełnosprawnością psychiczną – przez ich przedstawicieli ustawowych – przez model wspieranego podejmowania decyzji (ang. *supported decision making*)³⁵. Konwencja zmierza zatem do całkowitego wyeliminowania z systemów prawnych państw-stron Konwencji instytucji ubezwłasnowolnienia w takim kształcie, w jakim obecnie funkcjonuje ono w Polsce³⁶. Trudno zrozumieć, w jaki sposób wymagania te będą spełnione, gdy przyzna się osobie niepełnosprawnej psychicznie prawo do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samej siebie, w sytuacji gdy niezmienione pozostają przesłanki i skutki tej instytucji. Zaś jak wskazywano już wyżej, celem ubezwłasnowolnienia nie jest ochrona danej

35 Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *General comment No. 1 (2014) Article 12: Equal recognition before the law*, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/G14/031/20/PDF/G1403120.pdf?OpenElement>, pkt 3; V. Della Fina, R. Cera, G. Palmisano (red.), *The United Nations Convention on the Rights of Persons with Disabilities. A Commentary*, Springer International Publishing 2017, s. 264.

36 Por. M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim a wybrane standardy międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Prawo w Działaniu – Sprawy Cywilne”, 17/2014, s. 42, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Maciej-Doma%C5%84ski-Ubezw%C5%82asnowolnienie-w-prawie-polskim-a-wybrane-standardy-mi%C4%99dzynarodowej-ochrony-praw-cz%C5%82owieka-7.pdf>.

osoby – ubezwłasnowolnienie nie leży w jej interesie – leży przeważnie w interesie tych, którzy o zastosowanie tej instytucji występują. Jeśli zaś tak jest, to będąc konsekwentnym, należałoby odmówić osobie prawa do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samej siebie. Instytucja ta nie chroni bowiem osoby ubezwłasnowolnionej, lecz interes najbliższej rodziny i, szerzej, interes społeczny, polegający na arbitralnym wykluczeniu z obrotu prawnego osób, które zdaniem społeczeństwa na uczestnicstwo w tym obrocie nie zasługują.

8. Podsumowanie

Na koniec wypada zaznaczyć, że ujmowanie celu i funkcji ubezwłasnowolnienia jako leżącego w interesie osoby, której wniosek o ubezwłasnowolnienie dotyczy, stanowi próbę obiektywizacji dobra ubezwłasnowolnionego, opisywania go w kategoriach „racjonalnych”; jednak dążenia te prowadzą do ignorowania potrzeb samego ubezwłasnowolnionego, jego pragnień, aspiracji, choćby nawet wykraczały one poza to, co w odbiorze społecznym określane jest jako „normalne” czy pożądane. Nie można jednak odbierać osobie, nawet jeśli jest chora psychicznie, niedorozwinięta (upośledzona) umysłowo czy uzależniona, prawa do rozwijania własnej osobowości i podążania za własnymi pragnieniami, choćby dążenia te wydawały się osobom trzecim absurdalne, niezrozumiałe czy dziwaczne. Niezależnie bowiem od tego, jak bardzo krytyczna jest ocena społeczna zachowań osób, co do których istnieje podstawa do ich ubezwłasnowolnienia, powinny one mieć prawo do respektowania przez ogół własnych postaw i dążeń, choćby nawet budziły one w społeczeństwie dyskomfort wynikający z ich odmienności czy inności.

Podsumowując, stwierdzić należy, że celem ubezwłasnowolnienia (i tym bardziej jego funkcją) nie jest w żadnej mierze ochrona osoby ubezwłasnowolnionej; stoją za tą instytucją bardziej interesy osób bliższych związanych z tą osobą, które to interesy, w związku z zaistnieniem choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego czy uzależnienia od alkoholu lub narkotyków, mogłyby zostać zagrożone. Także i społeczeństwo nie jest zainteresowane wchodzeniem w relacje prawne z takimi

osobami, stąd też są one wykluczane z obrotu prawnego. Sytuacji tej nie zmienia próba maskowania omawianej instytucji poprzez określenie jej celu czy funkcji jako leżącej rzekomo w interesie ubezwłasnowolnionego czy też poprzez przyznanie tej osobie prawa do złożenia wniosku o samoubezwłasnowolnienie. Jedynie usunięcie tej instytucji z systemu prawnego i wprowadzenie w zamian rozwiązań respektujących prawa, wolę i preferencje osoby (art. 12 ust. 4 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych) pozwoli zapewnić odpowiedni poziom ochrony praw takich osób przed nieuzasadnioną dyskryminacją. Jeśli bowiem chcemy zapewnić także i tym osobom, dotąd marginalizowanym, miejsce w społeczeństwie, musimy zdecydować się na ten krok. W obecnym bowiem kształcie instytucja ta nie zapewnia odpowiedniego standardu ochrony osobom, których dotyczy.

Bibliografia

- Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *General comment No. 1 (2014) Article 12: Equal recognition before the law*, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/G14/031/20/PDF/G1403120.pdf?OpenElement>.
- Dajczak W., Giaro T., Longchamp de Berier F., *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2018.
- Della Fina V., Cera R., Palmisano G. (red.), *The United Nations Convention on the Rights of Persons with Disabilities. A Commentary*, Springer International Publishing 2017.
- Domański M., *Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim a wybrane standardy międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Prawo w Działaniu – Sprawy Cywilne”, 17/2014.
- Góra-Błaszczkowska A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–729*, Legalis.
- Gudowski J. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 2014.
- Gutowski M. (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, Warszawa 2018.

- Jędrejek G., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Kalus S., *Opieka nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną*, Katowice 1989.
- Karczevska-Kamińska N., *Przymus leczenia i inne interwencje medyczne bez zgody pacjenta*, Warszawa 2018.
- Kędziora K. (red.), *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Warszawa 2012.
- Kociucki L., *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych i jej ograniczenia*, Warszawa 2011.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001.
- Krzekotowska K., *Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1989, nr 32.
- Lubiński K., *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Warszawa 1979.
- Ludwiczak L., *Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym*, Warszawa 2012.
- Marciniak A., Piasecki K. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 367–729*, Legalis.
- Marszałkowska-Krześ E. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis.
- Osajda K. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2018, Legalis.
- Osajda K. (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis.
- Pudzianowska D. (red.), *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, Warszawa 2014.
- Rominkiewicz J., *Niepoczytalność i jej skutki w prawie ateńskim*, [w:] *Studia historycznoprawne*, Konieczny A. (red.), Wrocław 2003.
- Pyziak-Szafnicka M., Księżak P. (red.), *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Rybski R., *Konstytucyjny status osób ubezwłasnowolnionych*, Warszawa 2015.
- Safjan M., Bosek L., *System Prawa Medycznego, Tom 1. Instytucje prawa medycznego*, Warszawa 2018.
- Tomaszewska M., *Charakter prawny decyzji o ubezwłasnowolnieniu w sądowym stosowaniu prawa*, Toruń 2008.
- Witkowski W., *Ubezwłasnowolnienie*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 1–2.
- Zieliński A., Flaga-Gieruszyńska K. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis.

Z. Ziemiński, *O pojmowaniu celu, zadania, roli i funkcji prawa*, „Państwo i Prawo” 1987, z. 12.

Orzeczenia

Postanowienie SN z 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 587/17, Legalis nr 1799147.

Postanowienie SN z 6 września 2017 r., I CSK 331/17, Legalis nr 1682208.

Postanowienie SN z 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, Legalis nr 722271.

Postanowienie SN z 5 stycznia 1977 r., I CR 450/76, Legalis nr 19842.

Uchwała 7 sędziów SN – zasada prawna – z 10 listopada 1969 r., III CZP 56/69, Legalis nr 14187.

Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 14 października 2004 r., III CZP 37/04, Legalis nr 65576.

Uchwała SN z 28 września 2016 r., III CZP 38/16, Legalis nr 1507248.

Postanowienie SN z 24 lutego 1995 r., II CRN 155/94, Legalis nr 29146.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 czerwca 2016 r., K 31/15, Legalis nr 1467536.

